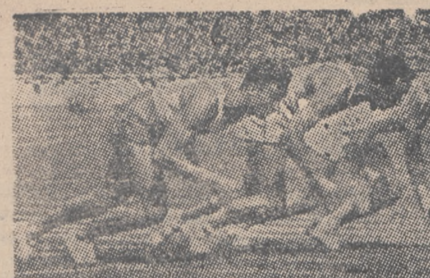
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 25 sierpnia 1947 | Nr. 68 (181)

POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — BOISKO CRACOVII

We środę dnia 27 sierpnia 1947

ZAWODY PIŁKARSKIE

POLSKA „A" – POLSKA „B"

Ostatni sparring czołowych piłkarzy Polski przed ustaleniem składu reprezentacji Polski na mecz przeciw Czechosłowacji w dniu 31-go sierpnia 1947 r.

Początek o godz. 17.30 — Początek o godz. 17.30

Rzeź niewiniątek i... nowy rekord bramek na meczu

Wisła-Ognisko 21:0 (8:0)

Rekord bramek, jaki uzyskała dzisiaj Wisła w zawodach piłkarskich **będzie trudny do pokonania nie tylko w tegorocznych eliminacjach, ale w ogóle w meczach o punkty.** Jakkolwiek gości usprawiedliwia w pewnej mierze fakt, że grali oni przez cały czas **zawodów w 10-kę** (bez lewoskrzydłowego), który rozchorował się w Krakowie i w ogóle nie mógł wyjść na boisko, to jednak **21 bramek jest „deputatem" tak obfitym, że musi on wzbudzić respekt u wszystkich najbliższych przeciwników Wisły.** Oczywiście, że tak Ognisko jak i Motor z tej grupy, tylko dzięki temu znalazły się w eliminacjach do Klasy Państwowej, że w swoich okręgach nie miały godnych rywali i to jest właśnie „ta tragiczna" pomyłka, którą stworzył sprawiedliwy system dopuszczenia wszystkich mistrzów okręgów. Jeśliby dodać do tego jeszcze, że **Gracz jest daleki od swojej normalnej formy, że bramkarz gości był najlepszym zawodnikiem** tego zespołu i ochronił drużynę od znacznie wyższej porażki, że **kilka strzałów napastników Wisły trafiło w słupek,** że nie wyzyskano m. in. **rzutu karnego,** to wtedy będziemy mieć pełny obraz gry, **która za wyjątkiem 3-ch momentów, toczyła się stale na polu Siedlczan.**

ZZK Ognisko wystąpił w Krakowie w następującym składzie: **Górzyński I — Pieńkowski, Górzyński II — Mróz, Zieliński, Kołodziejczyk — Bartnicki, Redosz. Trzos, Chodziński.**

WISŁA: Jurowicz — Filek, Flanek — Wapiennik I, Legutko, Wapienik II — Giergiel, Gracz, Kohut, Artur i Cisowski.

Z drużyny siedleckiej **poza bramkarzem, trudno kogoś wyróżnić.** Można tylko ogólnie powiedzieć, że to zupełny **prymityw piłkarski,** całkiem bez wyrobienia technicznego i taktycznego, bez **jakiejkolwiek myśli przewodniej w grze i co najważniejsze bez szybkości i kondycji.** Jak już wielokrotnie powiedziano, każdy **zespół A. Klasy krakowskiej dałby sobie gładko radę z takim przeciwnikiem.**

W drużynie zwycięskiej, **klasyfikację zacząć możemy dopiero od pomocy,** Jurowicz bowiem raz jeden był poważnie zagrożony i raz jeden obronił **dalszy strzał Redosza. Filek i Flanek mieli za zadanie odkopywanie piłki na stronę przeciwnika,** a z każdego pojedynku, musieli wyjść zwycięsko.

Linia pomocy Wisły, grała na swoim normalnym poziomie. Doskonała w defensywie, świetnie współpracowała z napadem, a nieraz także „próbowała strzału" na bramkę przeciwnika.

W ataku pierwsze skrzypce **grał Artur.** Dzięki jego doskonałej grze **Cisowski wypadł tym razem zupełnie możliwie i nawet był strzelcem jednej bramki.**

Kohut i Gracz, rekordziści w zdobytych bramkach, **mieli ułatwione zadanie na skutek słabej** (zwłaszcza taktycznie), **gry obrony przeciwnika i dochodzili do strzałów w dziecinnie łatwych sytuacjach;** mimo to Gracz **dopiero 4-tą z rzędu swoją bramkę, a 16-tą w ogóle, zdobył nogą. Pierwsze 3 zdobył łącznik Wisły główką,** po wspaniałych dośrodkowaniach **Artura, wzgl. Cisowskiego. Giergiel** precyzyjnie **bitymi rzutami rożnymi,** których w łącznej ilości **wykonała na normalnym poziomie,** zaimponował **Wisła 23.**

PRZEBIEG GRY: już w 11-tej sekundzie pada 1-sza bramka. Po zaczęciu od środka, Kohut otrzymuje podanie Gracza i przy biernej postawie obrońców, przedłuża do siatki. W 7-mej minucie ten sam zawodnik zdobywa **2-gą bramkę,** po czym następuje... **„dłuższa przerwa". Trwa ona do 21-ej minuty, kiedy to Artur egzekwuje pewnie rzut karny za rękę obrońcy i zdobywa 3-cią bramkę.** Już w następnej minucie, po wspaniałej centrze Artura, **zdobywa Gracz główką 4-tą,** jedna z najładniejszych bramek dnia. **W 5 min. później, w identycznej zupełnie sytuacji, z tą różnicą, że centrującym jest Cisowski, zdobywa Gracz 5-tą bramkę główką.**

28-ma minut przynosi **pewne ożywienie: siedlczanie** znajdują się pod **bramką Jurowicza,** który oddala niebezpieczeństwo, rzucając się pod nogi Redosza, a w momentalnym kontrataku piłkę otrzymuje Giergiel, „wali z nią" naprzód na Kohuta, ten wygrywa pojedynek startowy ze źle ustawionymi obrońcami Ogniska, wyciąga naprzód i ubiegając wybiegającego bramkarza, strzela **lekko... koło słupka.** Startujący z nim w równej linii Gracz nie może zdążyć, by przed słupkiem skierować piłkę do siatki.

W 36-tej minucie Artur zdobywa 6-tą bramkę, a w 4 min. później **wśród niesłychanego „entuzjazmu" widowni, po raz pierwszy od „niepamiętnych lat", zdobywa Cisowski 7-mą bramkę.** Na kilka sekund przed przerwą, wystawiony przez Gracza **Giergiel, strzela z bliska ostro,** a bramkarz mimo wspaniałej robinzonady, musi piłkę przepuścić do siatki. **PRZERWA: 8:0.**

Po przerwie, **serię bramek zaczyna Artur, zobywając w 5-tej min. 9-tą bramkę,** po czym na listę strzelców wpisuje się **znów Kohut,** a na tablicy **widnieje 10:0.** Po strzelonym przez Gracza w słupek rzucie karnym, **Kohut zdobywa w 12-tej min. 11-tą bramkę,** po czym znów Gracz **główką zaokrągla do tuzina.**

Feralną (13-tą) bramkę zdobywa znów Artur, a 14-tą Giergiel z karnego.

15-tą i 16-tą bramkę zdobywa Gracz. 17-tą Kohut, 18-tą i 19-tą Gracz i wreszcie serię kończy Artur 2-ma bramkami, w 39-tej i 40-tej min.

Niektóre z tych bramek były na prawdę ładne i to w pewnej części wynagrodziło dość licznie zebranej widowni słabą grę przeciwnika Wisły. Sędzia Simschhajner miał b. łazadowalająco.

twe zadanie i wywiązał się z niego

(h. s.)

Cracovia – ZZK 7:0 (3:0)

Łódź (tel. wł.). Drużyna Cracovii ma w Łodzi ‚dobrą markę". Każdy jej występ ściąga tłumy widzów, żądnych oglądania dobrej „piłki nożnej". Krakowianie nie zawiedli i choć przeciwnik nie „przebierał w środkach", uciekając się niepotrzebnie do gry ostrej, zwyciężyli w wysokim stopniu, pokazując przy tym **dobry football według tzw. „krakowskiej szkoły". Bohaterem spotkania był Bobula,** strzelec czterech bramek, którego raidy, centry i strzały stawiają go w tej chwili na pierwszym miejscu wśród skrzydłowych polskich Z pozostałych trzech bramek dwie zdobył **Szewczyk,** a jedna była **samobójcza.**

KKS – Polonia (Bytom) 4:0 (2:0)

Poznań (Tel. wł.). Mecz najpoważniejszych kandydatów do 3-ciego miejsca w tabeli grupy I-szej zakończył się zdecydowanym i w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny poznańskiej, dla której bramki strzelili **Białas** (3) i **Anioła.** Sędziował dobrze Seichter (Kraków).

Radomiak — Orzeł Gorlice 3:2 (2:1)

Gorlice, (Tel. wł.) Dzisiejsze zawody rozegrane **zostały wśród fatalnych warunków atmosferycznych.** Mimo ulewnego deszczu na zawodach dzisiejszych zebrało się jak na warunki gorlickie **dużo publiczności,** pragnęła obserwować grę reprezentanta Polski **Czachora.** Niestety, spotkał ją zawód, **bo Czachor zagrał ten mecz fatalnie;** nie przesądzamy twierdząc, że **należał do najsłabszych graczy na boisku.**

Orzeł do zawodów powyższych wystąpił bez swoich najlepszych strzelców **Muellera i Sroczyńskiego** i to miało właśnie swój wpływ na wynik. **Mimo zdecydowanej przewagi, atak Orła nie potrafił zdobyć się na wykończenie ładnych akcyj podbramkowych.** W 18 min. **Czachor II** z zamieszania podbramkowego uzyskał **prowadzenie dla Radomiaka,** w minutę później **Tokarski wyrównał.** Jeden z przebojów Radomiaka zakończył się **w 30 minucie bramką, strzeloną przez Sułka.**

W 4 min. po przerwie **Czachor I** uzyskał trzecią bramkę (po kornerze). Ładne ataki Orła przyniosły w 26 m. drugą bramkę, zdobytą przez **Lewińskiego.** Po tej bramce rozpoczyna się poprostu bombardowanie. Idealnych sytuacyj podbramkowych nie wyzyskali napastnicy Orła, **dziwnie nie usposobieni strzałowo w tym dniu.**

W Radomiaku wyróżnił się bramkarz, obaj obrońcy, a w napadzie Sułek.

W Orle wyróżnili się: **Bania, Kwarciany i Łań.**

Sędziował b. dobrze Pryk.

Po nowotarskiej próbie

Kapitan związkowy PZPN-u płk. **Reyman,** v-prezes PZPN-u dyr. **Krug** i trener PZPN-u **W. Kuchar** nie mieli zbytnio rozradowanych oblicz po pierwszym meczu sparringowym kandydatów do reprezentacji Polski na meczu z Czechosłowacją, jaki został rozegrany w ubiegły czwartek w Nowym Targu.

Kapitan sportowy obserwował już poprzednio (w niedzielę i w poniedziałek) międzymiastowe mecze piłkarskie: Kraków—Warszawa i Śląsk—Łódź i nie znalazł powodów do zachwytu patrząc na grę 44-ech piłkarzy, z których większość rości sobie pretensje do miana najlepszych.

Termin meczu międzymiastowego, zbliża się wielkimi krokami, a przeciwnikiem będzie zespół, który w piłkarstwie środkowej Europy, odgrywa niepoślednią rolę i z którym **uzyskany wynik będzie niejako paszportem do „dalszej podróży".**

Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że dwa dotychczasowe niepowodzenia (Norwegia, Rumunia), nie mogły wpłynąć budująco na opinię zagraniczną i że mecz z Czechosłowacją będzie przysłowiowym: „do trzech razy sztuka".

Polski Związek Piłki Nożnej nie ustawał w wysiłkach, aby jaknajlepiej zorganizować „ostatnie przygotowania" i nie szczędził dla tego celu ani wysiłków, ani funduszów, jednak... pomysł obozu z chwilą, gdy zawodnicy grali nie tylko w niedzielę ale i w poniedziałek poważne zawody mistrzowskie i z chwilą, kiedy już w piątek muszą wracać na „swoje tereny" do rozegrania dalszych spotkań o punkty, wydaje się niezbyt szczęśliwym, gdyż w rezultacie w ciągu jednego tygodnia zawodnicy muszą przebyć setki kilometrów podróży w jedną stronę i z powrotem, a na sam obóz i ćwiczenia nie wiele czasu pozostaje.

Trudno jednakże było zmienić terminarz zawodów mistrzowskich a jeszcze trudniej pozbawić kluby czołowych zawodników w meczach o tak szczególnie ważnym znaczeniu jak: **„Polonia (Bytom)—KKS"** — lecz nie o tym chcemy mówić. Chcemy mówić o tym, **że forma jaką zaobserwować można było u 27-miu zawodników na stadionie w Nowym Targu w czasie meczu sparringowego może napawać troską i lękiem o start naszych w Pradze.** Dla kogoś zorientowanego w naszych możliwościach wystarczy jedno podnieść na wstępie: oto na podstawie obecnej formy na „murowanego" kandydata do reprezentacji urósł **Szczepaniak.** „Wytrzymał (już w Warszawie) konkurencję" dużo młodszego od siebie **Gędłka i równocześnie udowodnił, że jest najlepiej postawionym taktycznie piłkarzem. Szczepaniak rzadko przegrał pojedynek** — natomiast zdobytą piłkę **adresował zawsze dokładnie.** Kiedy np. skrajni pomocnicy (tak w Warszawie jak i w N. Targu) silili się na wystawienie „swoich" skrzydłowych, obstawionych nie tylko przez pomocnika, ale i przez obrońcę p. Władysław w takim wypadku **„rąbnął" silnie na drugie wolne skrzydło** i stworzył nagle groźną sytuację pod bramką przeciwnika. Odwrotnie znów, kiedy piątka napadu przeciwnika atakowała „jego" bramkę, mając tuż za sobą własną linię pomocy, Szczepaniak — zdobywszy piłkę — **podawał lekko cofającemu się swojemu łącznikowi** zaniechując efektownego wykopu do obrońcy przeciwnika, po którym piłka szybko mogłaby wrócić znów pod „jego bramkę". Później będzie mowa jeszcze o tym, że przy koncepcji linii pomocy: Gajdzik — Parpan — Piec, pozycja Szczepaniaka wydaję się być jeszcze pewniejszą, a to **z uwagi na umiejętność „gry przy skrzydłowym" przez co nie ma niepotrzebnego „zgęszczenia" w środku, gdzie... szybki i zdecydowany Flanek nie daje dojść swobodnie do strzału.**

Wogóle z obroną mielibyśmy „najmniej kłopotu". **Flanek** wydaje się bowiem „bezkonkurencyjnym" na pozycji lewego obrońcy i odnosi się wrażenie, że para: **Szczepaniak Flanek** będzie bronić napastnikom czeskim dostępu do bramki polskiej, której strzec będzie... **Janik.** Toteż pewnego rodzaju „curiosum" naszego piłkarstwa. Zawodnik pomijany stale przy reprezentacji swojego okręgu, zdał już niejednokrotnie egzamin w meczach międzynarodowych; pamiętamy również jego wspaniałą obronę w czasie meczu Kraków—Śląsk, w ramach uroczystości jubileuszowych KOZPN. I dajemy mu pierwszeństwo przed Jurowiczem z racji **swojej „wagi" i brawury, posuniętej aż do ryzykanctwa.** Masywna postać bramkarza śląskiego może być taką „kłodą", tamującą dostęp do bramki i budzącą w dużej mierze respekt napastników przeciwnika.

Oblicze pomocy po nowotarskiej próbie, skrystalizowało się wyraźnie: **Piec II. i Gajdzik** na skraju oraz **Parpan** na środku. Obaj skrajni grają ofensywnie, zaś Parpan w tych warunkach grałby rolę stoppera, z tym, że jego **zadanie ofensywne przejąłby na siebie Piec;** tak grali zresztą w Nowym Targu i próba powiodła się całkowicie jeśli oczywiście przymkniemy oczy na to, że mieli przeciw sobie napad, którego wartość w stosunku do napadu, jaki będą mieli przeciw sobie w Pradze jest wprost znikoma.

„Tragedia " jest z napadem. Na dobrą sprawę tylko jeden **Cieślik** miałby w kwintecie ofesywnym „zapewnione miejsce". Sprawa tym przykrzejsza, że pewny dotychczas punkt: **Gracz przestał być chwilowo pewnym punktem** i że jaśniejszy dotychczas punkt **Kulawik dał się zdystansować.**

Jesteśmy przekonani, że kpt. związkowy wypróbuje jeszcze **Bobulę** na lewym skrzydle; **skrzydłowy Cracovii, ma nad dwoma innymi partnerami branymi w rachubę, a to Barańskim (AKS) i Dybałą (Rymer) przewagę, „wagi" i przewagę „zdecydowania".** O tym, który z nich ubierze koszulkę reprezentanta, zadecyduje mecz w Krakowie.

Pozycja środkowego i prawego łącznika jest kwestią otwartą. Spodzieja w Nowym Targu nie zdał egzaminu; zawiódł zupełnie strzałowo i nie umiał „dyrygować" atakiem. Gracz przechodzi, sygnalizowany już od dawna, przez nas spadek formy, i w chwili obecniej „ginie w szarym tłumie. Jego 10—15 minut gry na początku meczu wykazały wiele walorów... **Hogendorfa,** który z tej racji, że na pozycji prawoskrzydłowego nie widzimy w tej chwili innych kandydatów (Jaźnicki?), wydaje się także być pewnym kandydatem. Nie mniej jednak jak powiedziano już, poza Cieślikiem, który na pewno znajdzie się w środku wybrańców; sprawa jest ciągle otwarta i tu zdaje się „żywe źródło, dla którego „trzej oficiele", którzy stanowić będą o składzie naszej jedynastki, mieli w Nowym Targu skwaszone miny. Liczono bowiem na to, że obaj łącznicy (KKS-u), o których dobrej formie dochodziły słuchy nie tylko w zawodach mistrzowskich, ale również w zawodach międzynarodowych w Budapeszcie, wypadną znacznie lepiej. Nie zachwycił również **Górski, a Cichocki zbyt krótko był w akcji, aby wydać o nim sąd.**

Poza tym, ustanawiając skład na mecz z Czechosłowacją, trzeba brać pod uwagę nie tylko ogólne wyszkolenie piłkarskie, ale pewną dozę rutyny i doświadczenia poważnych zawodów, pewne „otrzaskanie się z tłem międzynarodowym", co wyklucza w pewnym sensie zbyt wielką ilość debiutantów.

Gdyby mogło być inaczej wówczas kto wie, czy nie głosowalibyśmy za **Cichockim.** Wogóle z „młodszych nazwisk" wydaje się nam, że wkrótce częściej posłyszymy o Parysie (obrońca Rymera), o wspomnianych już poprzednio **Dybale, Białasie i Aniole. Włodarczyk, Urban, Górski, Szczurek** itd. oto dalsi „kandydaci" dla których trzeba koniecznie urządzić obóz szkoleniowy lecz nieco w innych warunkach, aniżeli w Nowym Targu.

(H. S.)

Otwarcie akademickich mistrzostw świata

W niedzielę na stadionie w Parc de Princes nastąpiło uroczyste otwarcie **9 akademickich świata.** Uroczystego i oficjalnego otwarcia dokonał prezydent **Vincent Auriol.** W mistrzostwach bierze udział około **2.000 zawodników, reprezentujących 26 państw.**

Poznań finiszuje

Pierwszy rzut oka na tabele mistrzowskie każe zauważyć tylko jedną, zasadniczą zmianę: **leadera grupy III-ciej.** Pauzujący ŁKS ustąpić musiał pierwszego miejsca **Warcie,** która prawdopodobnie nie odda już prowadzenia, choć Łodzianie i Garbarnia „stąpać będą jej po piętach".

Finisz grupy II-giej **wygra z pewnością Cracovia,** która już pokaźnie zdystansowała stosunkiem bramkowym swego najgroźniejszego rywala, AKS. — W grupie I-szej **Wisła** pobiła znów swój **dotychczasowy rekord i ustanowiła nowy, trudny do osiągnięcia.**

W tej grupie **zażartą walkę o 3-cie miejsce rozstrzygnie prawdopodobnie na swoją korzyść poznański KKS,** który pokonał Polonię (Bytom).

Wielką niespodziankę sprawiła w tej grupie **Skra, gromiąc Polonię** (Świdnica), której **imienniczka z Warszawy uzyskała w Białymstoku „marny" wynik.**

W grupie drugiej największa niespodzianka **zdarzyła się w Gdańsku.**

Wysoka przegrana **Tęczy w Lublinie** należy również do rzędu niespodzianek — inne zaś wyniki odpowiadają układowi sił i lokatom **tabel**, które po 15-tej rundzie **przybrały następujący wygląd:**

GRUPA I

Wisła	13	25	92:6
Polonia W.	13	21	64:22
Polonia Byt.	13	19	49:24
KKS Poznań	13	15	63:25
Polonia Św.	12	11	24:29
Szombierki	12	11	23:27
Skra	14	10	31:52
Ognisko	14	6	27:100
Motor	14	0	15:103

GRUPA II

Cracovia	15	24	67:17
AKS	15	24	49:19
Rymer	15	20	50:33
RKU	15	18	33:28
Gedania	15	16	45:37
Radomiak	15	15	40:30
Pomorzanin	15	15	34:38
ZZK	15	9	29:57
Orzeł	15	8	27:47
Grochów	15	1	17:84

GRUPA III

Warta	13	22	56:15
Garbarnia	13	22	48:15
ŁKS	13	21	55:19
Lublinianka	13	14	34:35
Tęcza	13	13	25:30
WMKS	13	10	23:40
Czuwaj	13	10	16:28
Olsztyn	13	6	18:45
PKS Szczecin	13	0	8:56

Czuwaj – KKS (Olsztyn) 4:0 (0:0)

Przemyśl (Tel. wł.) Harcerze przemyscy, dzięki lepszej technice i szybkości, pokonali zdecydowanie kolejarzy olsztyńskich. Bramki zdobyli: **Ochalski** (2), **Grupiak i Dutko** (z karnego).

Polonia (W-wa) – Motor 6:1 (3:0)

Wynik ten przynosi zaszczyt drużynie białostockiej — a mówi o „kryzysie" formy zeszłorocznego mistrza Polski.

Garbarnia – PKS 4:1 (1:1)

Szczecin (Tel. wł.) Drużyna krakowska, która wyjechała na dłuższe „tournee", gdyż po zawodach mistrzowskich z PKS-em rozegra we wtorek spotkanie towarzyskie, a we czwartek zmierzy się w półfinałowym spotkaniu o mistrzostwo ZRSS z Gromem (Gdynia), zdobyła dalsze cenne punkty mistrzowskie i zajęła ponownie pozycję wiceleadera tabeli, wyprzedzając ŁKS.

Skra – Polonia (Świdn.) 7:0 (3:0)

Częstochowa (Tel. wł.) Dobra forma piłkarzy częstochowskich, ujawniona na meczu przeciw reprezentacji Krakowa (1:1) dała im rekordowe zwycięstwo nad mistrzem Dolnego Śląska, który wypadł b. blado.

AKS — Pomorzanin 3:1 (1:1)

Toruń (Tel. wł.). Drużyna chorzowska miała w Toruniu „ciężki orzech" do zgryzienia, gdyż Pomorzanin walcząc zażarcie i nieustępliwie był przez długi czas równorzędnym przeciwnikiem. Lepsza rutyna i kondycja dały jednak zasłużone zwycięstwo AKS-owi, dla którego strzelcami byli: Cholewa (2) i Pytel. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Kosobudzki.

Lublinianka – Tęcza 5:0 (1:0)

Lublin (Tel. wł.). Mimo doskonałej gry bramkarza drużyny kieleckiej Ksela, uzyskała Lublinianka wysokie zwycięstwo zdobywając bramki przez **Rożyłę i Paprotę** (po 2) i **Wójcika.**

RKU — Grochów 5:0 (1:0)

Sosnowiec (Tel. wł.). Zespół warszawski ustępował wyraźnie gospodarzom zarówno w grze w polu jak i w wyzyskaniu sytuacyj podbramkowych. Gra była żywa i ciekawa. Bramki dla RKU padły ze strzałów **Pilarka** (4) i **Burkatyka.**

Warta – WMKS 2:0 (1:0)

Katowice (Tel. wł.). Spotkanie leadera i outsidera grupy III-ciej, rozegrane w Katowicach, przyniosło zwycięstwo drużynie poznańskiej, lepszej technicznie i wykazującej duże zrozumienie gry zespołowej. Strzelcem obu bramek był rezerwowy **Muszyński.**

Gedania — Rymer 4:2 (2:0)

Gdańsk (Tel. wł.). Przegrana Rymera w Gdańsku może mieć decydujący wpływ na 3-cią lokatę, którą jeszcze utrzymuje Rymer, lecz zagrożony jest już poważnie przez RKU a nawet Gedanię i... Radomiaka.

Na „drugim froncie"

Grupa I:
Tarnovia—Partyzant 3:1 (1:1).
JKS—Legia 5:1 (2:0).
Grupa II:
Ruch—Sarmatia 3:1 (2:0).
Piast—Victoria 3:1 (2:0).
Grupa III:
Lechia—Polonia (Byd.) 1:0 (0:0).
HCP—MKS 1:1 (1:0).
Grupa IV:
Sokół—WKS 1:0 (0:0).
Legia—Mazur v. o. 3:0.

Generalna próba

Gabrych wygrywa wyścig Kraków-Zakopane

Krakowscy kolarze szosowi odbyli dzisiaj generalną próbę przed mistrzostwami szosowymi Polski, które odbędą się za dwa tygodnie w Jeleniej Górze.

W wyścigu tym brali udział jedynie zawodnicy krakowskicht klubów kolarskich, gdyż zgłoszeni zawodnicy Warszawy, Śląska, Poznania i Łodzi nie stawili się, nie wiadomo z jakich powodów. Jeden z najlepszych szosowców Polski Napierała, szumnie ogłaszający w prasie warszawskiej, oraz solennie przyrzekający na ostatnich torowych zawodach kolarskich w Krakowie, że w tychże zawodach weźmie z całą pewnością udział, żeby pomścić swą klęskę w ostatnich szosowych zawodach kolarskich, nie przybył również, czyżby w obawie...

Organizacja zawodów spoczywa w rękach prezesa Pitio z K. T. K. i p. Grzybkowskiego, co zasługuje na słowa uznania. Słowa uznania należą się również głównemu sędziemu zawodów oraz **Zaczkowi i Sendlerowi, i Zarządowi Miejskiemu w Zakopanem.**

Podkreślić należy także wielki wysiłek wszystkich zawodników, którzy **obecnie pobili szosowy rekord Polski na górzystym terenie,** mimo że teren jest ciężki, gdyż nie cała szosa zakopiańska jest jeszcze w obecnej chwili asfaltowo-kostkowa.

W wyścigu wzięło udział ogółem 11 zawodników (ukończyło 10), że zaś było również 10 nagród, tedy wszyscy zawodnicy po ukończeniu biegu otrzymali zasłużone nagrody w kolejności, w jakiej przybywali na metę.

Tak się przy tym ciekawie złożyło, że zawodnicy, którzy zajęli w dzisiejszym wyścigu trzy pierwsze miejsca, zamieszkują przy jednej ulicy.

Przechodząc teraz do oceny zawodników, biorących udział w tych wyścigach, trzeba **przede wszystkim podkreślić fakt, że w wyścigach brali udział juniorzy kolarscy R. K. S. Legii Sternalski i Ptak** z Mogilan, z których tek defektu, nie mając zapasowej gu- pierwszy odpadł na Obldowej (wskumy), drugi zaś przyszedł **jako piąty.** Obaj **startowali nie na rowerach wyścigowych, lecz na zwykłych ciężkich rowerach drogowych.**

Wandor, typowany ogólnie na zwycięzcę tego wyścigu, wskutek defektów, na których stracił blisko pół godziny czasu, przyszedł siódmy do mety. Stary weteran kolarstwa krakowskiego **Kruczkowski,** który brał udział i chociaż ostatni, ale przybył do mety.

Wskutek defektów Wandora, **miał pełne pole do popisu zeszłoroczny szosowy kolarski mistrz Polski Gabrych, oraz wicemistrz Badoń.** Poza tym na dalszych miejscach uplasowali się: **Motyka, Kruk, Giza.** Techniczne wyniki tychże wyścigów:

1) **Gabrych** (Garbarnia) 3 godz. 31 min. 50 sek., 2) **Badoń** (Legia) 3 godz. 31 min. 50,2, 3) **Motyka** (K. T. K.) 3 godz. 38 min. 24 sek., 4) **Kruk** (KTK) 3 godz. 45,25, 5) **Ptak** (Legia) 3 godz. 47,5, 6) **Giza** (Legia) 3 godz. 51,20, 7) **Wandor 3** godz. 54,40, 8) **Kromka** (Legia) 4 godz. 16,40, 9) **Wrężlewicz** (Legia) 4 godz. 33,21, 10) **Kruczkowski** (Legia) 4 godz. 48,05.

Z powyższych wyników jasno widać **postęp krakowskiego kolarstwa szosowego w porównaniu do lat ubiegłych na tej trasie,** gdzie wówczas czas najlepszy wynosił 4 godz. 11 min. (później został ten czas nieznacznie poprawiony, bo do 3 godz. 58 min.). Obecny czas **Gabrycha będzie ciężko pobić dobrym polskim szosowcom innych miast.** Po zakończeniu tegoż wyścigu odbył się w willi Krakowskiego Zgromadzenia im. św. Zyty obiad, wydany przez Zarząd Miejski w Zakopanem, który reprezentował p. Gibas, w którym brali udział wszyscy zawodnicy, sędziowie, prasa i zaproszeni goście, po czym prezes Pitio w krótkich słowach przemówił do zgromadzonych, podnosząc doniosłość tego wyścigu. Z kolei zastępca burmistrza zakopiańskiego **p. Gibas** wyraził słowa uznania przede wszystkim pod adresem zawodników za ich trud oraz organizatorów i sędziów, nawiązując do starodawnej więzi, łączącej Zakopane z Krakowem, życząc żeby ta więź jak najdłużej istniała i żeby kolarze krakowscy jak najczęściej to jedno z najpiękniejszych uzdrowisk polskich odwiedzali, po czym jeszcze zabrał głos **prezes K. O. Z. K.,** a zarazem główny sędzia tychże zawodów, który krótko lecz serdecznie podziękował Zarządowi m. Zakopanego, zawodnikom i organizatorom za trud i wysiłek poniesiony przy tej imprezie, po czym nastąpiło rozdanie nagród.

W godzinach wieczornych wszyscy zawodnicy wraz z rowerami zostali przewiezieni do Krakowa samochodem ciężarowym.

(Jak)

Pojedynek kolarski Bek—Kupczak w Łodzi

Projektowane na sobotę zawody kolarskie z udziałem zawodników czeskich, odbyły się jedynie w konkurencji krajowej, **gdyż Czesi nie przyjechali** (z powodu braku wiz). Zjawił się natomiast **b. mistrz Polski Kupczak,** który w biegach finałowych stoczył **zażartą walkę z Bekiem o pierwsze miejsca.** W pierwszym biegu **zwyciężył Bek,** w drugim **Kupczak, w decydującym zaś wyścigu Bek triumfował po raz drugi zwyciężając swego rywala o centymetry.**

W y n i k i t e c h n i c z n e : biegi sprinterowskie dla młodzików— pierwszy przedbieg wygrał Leszczyński (DKS) — 16,5 sek. przed **Umińskim** (DKS).

Drugi przedbieg — 1) **Gabrych** (DKS) — 14,1 sek., 2) **Sowiński** (DKS), 3) **Dudziński** („Ttramwajarz").

W finale zwyciężył Sowiński (DKS) — 17 sek., przed **Leszczyńskim** (DKS) i **Gabrychem** (DKS).

Biegi sprinterowskie dla licencjonowanych: 1. przedbieg wygrał **Kupczak** (Garbarnia) — 15 sek. przed Sałygą (Tramwajarz) i Forysińskim (Tramwajarz),

drugi przedbieg: 1) **Bek** (Tramwajarz) 15 sek., 2) Janik (Siec Wrocław), 3) Wojcieszek (DKS).

Półfinał wygrał **Kupczak** (Garbarnia) 14,8 **sek.** przed **Janikiem** (Wrocław). **W 2. półfinale zwyciężył Bek** (Tramwajarz) — 15 sek. przed Sałygą (Tramwajarz).

. finał o pierwsze i drugie miejsce **wygrał Bek** (Tramwajarz) — **13 sek. przed Kupczakiem** (Garbarnia). 1. finał o trzecie i czwarte miejsce wygrał **Sałyga** (Tramwajarz) — 15,3 sek. przed Janikiem (Siec, Wrocław). **2-gi finał o pierwsze i drugie miejsce rozstrzygnął na swoją korzyść Kupczak** (Garbarnia) — **13,3 sek.** przed **Bekiem** (Tramwajarz).

2-gi finał o **trzecie i czwarte miejsce wygrał Janik** (Siec, Wrocław) — 14,4 sek. przed Sałygą (Tramwajarz).

3. finał o trzecie i czwarte miejsce (d e c y d u j ą c y): wygrał Janik (Siec, Wrocław) — 14,8 sek. przed Sałygą (Tramwajarz), a **3-c i d e c y d u j ą c y finał o pierwsze i drugie miejsce wygrał po zaciętej walce B e k** (Tramwajarz) — 13,1 sek., **drugim był Kupczak.**

Bieg rozstawny na 10 okrążeń toru dla młodzików zakończył się zwycięstwem Leszczyńskiego (DKS) — 6 min. 52 sek. przed **Umińskim** (DKS) i Gabrychem (DKS).

Bieg rozstawny na 10 okrążeń toru dla licencjonowanych wygrał Grynkiewicz (ŁKS) w czasie 6:07.1 min. wyeliminowawszy po drodze **Forysińskiego.**

Dynamo (Moskwa, prowadzi w tabeli ZSRR

Jaż już donosiliśmy ostatnio, w mistrzostwach piłkarskich Związku Radzieckiego doznał leader tabeli „Dynamo" pierwszej porażki w mistrzostwtch, przegrywając 0:1 z C. D. K .A., zajmującego pozycję wiceleadera. Ponadto „Dynamo" (Tyfils) wygrał w wysokim stosunku 6:3 z drużyną „Skrzydła Sowietów".

Po tych wynikach, tabela piłkarska o mistrzostwo Związku Radzieckiego przedstawia się następująco:

	gier	wygr ran.	nierozegr.	przegr.	pkt.	st. br.
1. „Dynamo" (Moskwa)	13	10	2	1	22	33:7
2. C. D. K. A.	13	7	5	1	19	26:12
3. „Dynamo" (Tyflis)	13	8	1	4	17	36:17
4. „Dynamo" (Kijów)	12	5	4	3	14	13:16
5. „Spartak"	12	5	3	4	13	24:16
6. „Traktor"	12	4	5	3	13	20:19
7. „Torpedo"	12	4	4	3	12	16:10
8. „Zenit"	12	6	0	6	12	21:27
9. „Dynamo" (Leningrad)	12	3	3	6	9	16:28
10. „Skrzydła Sowietów" (Moskwa)	12	2	3	7	7	10:27
11. „Skrzydła Sowietów" (Kijów)	12	2	3	7	7	10:27
12. „Dynamo" (Mińsk)	12	2	1	9	5	7:29

Finał bez Polaków

Jędrzejowska zdobywa tytuł mistrzyni. Szigetti czy Smolinsky. Dziś dokończenie Międzynarodowych Mistrzostw Polski

Piątek był szczęśliwym dniem dla organizatorów międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie. W tym dniu stanęli na starcie dalsi reprezentanci „zagranicy", w osobach tenisistów czeskich: Vrby, Smolińskiego i Krejcika, którzy po przybyciu do Katowic poczęli odrabiać zaległe i specjalne rezerwowane dla nich spotkania. Wyszli z nich zwycięsko i zakwalifikowali się do półfinałów.

W ćwierćfinałach przeciwnikami Czechów byli zawodnicy **katowiccy,** mieli szanse pokonania Czechów. Zazwyczaj prowadzili Polacy, lecz regularność, rutyna i lepsza kondycja rozstrzygała o zwycięstwie gości. **Vrba** zrewanżował się swemu pogromcy z meczu **Katowice Praga, Kończakowi,** którego pokonał po bardzo emocjonującej walce.

Również i Niestrój nie potrafił pokonać Czecha **Krejcika, aczkolwiek w trzecim decydującym secie przy stanie 3:3 prowadził 30:0,** a gem ten okazał się decydującym dla całego seta i gry. Jeden z czołowych graczy Czechosłowacji, Smolińsky, miał w ćwierćfinale za przeciwnika młodego Węgra Vada, którego wyeliminował pewnie.

Do półfinałowych rozgrywek na podstawie wyników spotkań (w piątek i w sobotę) zakwalifikowali się: **Skonecki, Smolińsky, Szigeti i Hebda, a zatym 2 Polaków, Czech i Węgier.**

Wyniki **w piątek** były następujące: **GRA POJEDYNCZA: Krejcik** (Czechosł.) — Piątek 6:3, 6:0, **Vrba** (Czechosł.) —Olejmszyn 6:4, 6:4, **Smolińsky** (Czechosł.) — Tłoczyński Ks. 5:7, 6:2, 6:2, **Tomaszewski** — Popławski 6:4, 6:4, **Krejcik** — Niestroj 3:6, 7:5, 6:3, **Vrba** — Kończak 2:6, 6:3, 10:6.

ĆWIERĆFINAŁOWE: Smolińsky (Czechosł.) — Vad (Węgry) 6:3, 6:3, Skonecki — Tomaszewski 6:3, 6:2, Miskova (Czechosł.) — Jaśkowiakówna 6:4, 6:1.

W dalszych spotkaniach ćwierćfinałowych (w sobotę) **Szigeti** pokonał Krejcika 6:3, 6:1, a **Hebda** wygrał z Vrbą 6:3, 6:8, 6:4.

W niedzielę rozegrano półfinałowe spotkania miedzynarodwych mistrzostw Polski w tenisie w konkurencji meskiej oraz finał gry pojedyńczej kobiet. **Obaj polscy zawodnicy, a to Hebda i Skonecki zostali wyeliminowani.** Mistrz Polski **Skonecki, po cieżkiej, dramatycznej walce** przegrał do Czecha Smolinsky'ego w 4 setach 6:4, 5:7, 7:9, 4:6.

Drugi półfinalista **Hebda został pokonany przez Węgra Szigetti'ego** 6:3, 3:6, 5:7, 4:6. **W finale mistrzostw spotkaja sie więc Smolinsky i Szigetti.**

W półfinale gry pojedyńczej kobiet Rudowska przegrała 2 następne sety po wygraniu pierwszego i została również wyeliminowana. Miskova wygrała 2:6, 6.3, 6:2 i w finale zmierzyła sie z Jadwigą Jędrzejowską, która wygrała 6:1 i 6:3, zdobywając tytuł mistrzyni Polski w konkurencji miedzynarodowej.

W półfinale gry mieszanej Miskova, Skonecki zakwalifikowali sie do finału. W ćwierćfinale gry podwójnej mężczyzn para Konczak, Vrba pokonała parę Tłoczyński II—Olejniszyn 6:2, 6:8, 6:2, a para czeska Smolinsky—Krejcik łatwo wygrała z parą Hebda—Popławski 6:0, 7:5.

3 w identycznym stosunku wygrane sety 7:5, 7:5, 7:5 dały zwycięstwo parze czeskiej: Smolinsky—Krejcik nad parą węgierską Szigetti—Vad.

(Dokończenie mistrzostw w dniu dzisiejszym).

Mistrzostwa USA w tenisie w grach podwójnych

W mistrzostwach tenisowych USA w grach podwójnych para kobieca Louise **Brough—Osborne** pokonała w półfinale parę Fry—Krase 6:1, 6.0. **Cały mecz trwał zaledwie 25 minut.** W finale zwycięska para spotka się z parą Doris Hart—Patrycja Todd, co **będzie powtórzeniem finału wimbledońskiego.**

W finale gy podwójnej mężczyzn spotkają się pary: **Jack Kramer, Ted Schroeder—Billy Talbert i Bill Sidwell** (Australia) W półfinale Kramer, Schroeder wygrali z parą Pancho, Segura, Enrico Morea, a para Talbert, Sidwell pokonała parę Frank Parker, Gardner Mulley.

W finale Kramer, Schroeder wygrali z parą Talbert, Sidwell 6:4, 7:5, 6:3. Kobieca para Osborne, Box Brough powtórzyła swój sukces wimbledoński, zwyciężając parę Hart, Todd 7:5, 6:3, 7:5.

Mistrzostwa USA w gra[illegible]czych rozpoczną sie 5 września br. na kortach w Forest Hills.

Radziecka kronika sportowa

Bałtyckie fregaty ukończone

Przez trzy dni w Leningradz.e odbywały się wyścigi jachtów, prowadzonych przez najlepszych zawodników Leningradu i nadbałtyckich republik. Zmienna pogoda utrudniała wyścig na dystanse i zawodnicy musieli użyć wszystkich swych zdolności w kierowaniu jachtem. Ponieważ pierwsze miejsce znowu zajęli leningradczycy, następne fregaty odbędą się także na lenigradzkich wodach.

Nowy rekord radzieckiego strzelca

Na ogólnozwiązkowych zawodach strzeleckich, zawodnik Prikko zdobył 190 punktów na 200 możliwych, w strzelaniu z lekkiego karabinu w pozycji leżącej na odległość 300 m. Wynik ten jest o 2 punkty lepszy od dotychczasowego rekordu świata, ustanowionego 10 lat temu.

Rekord G. Nowaka

W dniu „Lotnictwa ZSRR", rekordzista Europy, G. Nowak, podnosząc w obu rękach ciężar 140 kg, przewyższył swój poprzedni rekord o 0,5 kg.

15 tysięcy mil pod żaglem

Z Bałtyku na Daleki Wschód wyjechało 5 motorowo-żaglowych szkun. Mają one przepłynąć około 15 tysięcy mil, z czego większą część drogi pod żaglami. Zajmie to miesiąc czasu.

Puchar ZSRR dla młodzieżowych drużyn piłki nożnej

W Leningradzie rozpoczęły się rozgrywki o Puchar ZSRR młodzieżowych szkolnych drużyn. W zawodach bierze udział 11 drużyn przedstawicielstw szeregu miast radzieckich. — W pierwszych dniach spotkali się wychowankowie gimnazjum kaunaskiego z uczniami szkoły męskiej Leningradu.

Wyścigi kajakowe

W Leningradzie rozpoczęły się zawody o mistrzostwo ZSRR akademickich i ludowych wioślarzy. W pierwszym dniu zawodów na czoło wybił się champion ZSRR, G. Krasnopiewcew z Leningradu. 10 tys. metrów przepłynął on na kajaku w 55 min. 25 sek.

JUGOSŁOWIANIE WYGRYWAJĄ WYŚCIG KOLARSKI

Belgrad — Budapeszt

W wyścigu kolarskim **Belgrad — Budapeszt** na dystansie 325 km indywidualnie i drużynowo zwyciężyli kolarze jugosłowiańscy. Zwycięzcą indywidualnym został **Prozinek** przybywając na metę w Budapeszcie w czasie 12,59,4 godz.

We wrześniu

Polska — Węgry w lekkiej atletyce

Warszawa. Zarząd PZLA ustalił ostatecznie po porozumieniu z Węgierskim Związkiem Lekkoatletycznym i PUWF-em, że **pierwsze spotkanie lekkoatletyczne Polska — Węgry** zostanie rozegrane w **Budapeszcie dnia 14 września br.**

Skład polskiej reprezentacji został ustalony jak niżej:

100 m: **Hejducka, Słomczewska;** 200 m: **Słomczewska, Moderówna;** 80 m płotki: **Mitan, Felska;** 4 × 100 m. **Mitan, Słomczewska, Moderówna, Hejducka;** skok wzwyż: **Mitan, Nowakowa;** skok w dal: **Nowakowa, Moderówna;** oszczep: **Sinoradzka, Stachowicz;** dysk: **Wajsówna, Dobrzańska;** kula: **Wajsówna, Sinoradzka.**

Legia wyjeżdża do Czechosłowacji

W dniach 29—31 bm. rozegrany zostanie w **Bratyslawie** międzynarodowy turniej piłkarski, organizowany przez SK Batovany. Udział w turnieju wezmą cztery zespoły piłkarskie: **Partyzant** (Jugosławia), **SK Kladno, Batovany i WARSZAWSKA LEGIA.**

Piłkarze Legii wyjeżdżają w pierwszych dniach przyszłego tygodnia **w** swym najsilniejszym składzie.

Szwedzi na 1-szym miejscu

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny w Europie doszedł do punktu kulminacyjnego. Szereg spotkań międzynarodowych, oraz występy ekipy amerykańskiej wpłynęły znacznie na klasyfikację 10-ciu najlepszych w każdej dyscyplinie ej gałęzi sportu, a listy **najlepszych wyników uzyskanych po 10 sierpnia br. odzwierciedlające najlepiej układ sił poszczególnych krajów, przedtsawiaja się następująco:**

100 M:

Bayley (Anglia)	**10,3**
Moina (Rumunia)	10,4
Bally (Francja)	10,5
Lupsa (Rumunia)	10,5
Brekman (Belgia)	10,6
David (Czechosłowacja)	10,6
Moni (Włochy)	10,6
Karakułów (ZSRR)	10,6
Perruconi (Włochy)	10,6

200 M:

Bayley	**21,1**
Moina	21,2
Bally	21,6
David	21,7
Klein (Holandia)	21,8
Daems (Belgia)	21,9
Karakułow	22,0
Monti	22,0
Noferini (Włochy)	22,0
Lupsa	22,0

400 M:

Wint (Anglia)	**48.0**
Reardon (Irlandia)	48,3
Hardmeyer (Szwajcaria)	48,4
Holst — Sörensen (Dania)	48,5
Chefdhotel (Francja)	48,5
Siddi (Włochy)	48,6
Wallis (Anglia)	48,6
Noferini	48,8
Santona (Francja)	48,8
Kunnen (Belgia)	48,8

800 M:

Hansenne (Francja)	**1,49,8**
Storskrubb (Finlandia)	1,50,1
Linden (Szwecja)	1,50,1
Liljekfist (Szwecja)	1,50,3
Bengtsson (Szwecja)	1,50,5
Barthel (Luksemburg)	1,51,0
Chefdhotel	1,51,2
de Ruyter (Holandia)	1,51,9
Lindgard (Szwecja)	1,52,0
R. Gustafsson (Szwecja)	1,52,1
Aberg (Szwecja)	1,52,1

1.500 M:

Strand (Szwecja)	**3,43,0**
H. Eriksson (Szwecja)	3,44,4
Bergkvist (Szwecja)	3,46,6
Kainlaori (Finlandia)	3,51,4
de Ruyter (Holandia)	3,51,8
Slijkhuis (Holandia)	3,52,0
Reiff (Belgia)	3,52,2
Jörgensen (Dania)	3,52,2
Vernier (Francja)	3,52,4
Georgsson (Szwecja)	3,52,4
Sundin (Szwecja)	3,52,8

5.000 M:

Slijkhuis (Holandia)	**8,10,0**
Ahlden (Szwecja)	8,10,8
Zatopek (Czechosłowacja)	8,12,8
Nyberg (Szwecja)	8,15,6
B. Karlsson (Szwecja)	8,18,2
Rickne (Szwecja)	8,19,0
Heino (Finlandia)	8,23,4
Albertsson (Szwecja)	8,24,4
Durgfeldt (Szwecja)	8,27,6

3.000 M:

Zatopek (Czechosłowacja)	**14,08,2**
Heino	14,15,4
Ahlden	14,27,2
Albetsson	14,38
B. Karlsson	14,31,4
E. Johansson (Szwecja)	14,34,2
Nyström (Szwecja)	14,34,4
Durkfeld	14,35,0
Rapp (Szwecja)	14,36,6
A. Gustafsson	14,36,8

10.000 M:

Heino	**30,07,4**
Nyström	30,14,4
Tillman (Szwecja)	30,18,4
Kononen (Finlandia)	30,30,4
Mäki (Finlandia)	30,42,2
Jarvinen (Finlandia)	30,50,4
B. Karlsson	30,55,6
Stokke (Norwegia)	31,02,2
Heinström (Finlandia)	31,15,8
Rapp	31,23,0

BIEG MARATOŃSKI:

Hietanen (Finlandia)	**2,29,39**
Ragazos (Grecja)	2,35,34
Koru (Turcja)	2,35,50
Ballard (Anglia)	2,36,52
Gordienko (ZSRR)	2,37,00
Richards (Anglia)	2,37,49
Robertson (Anglia)	2,37,49
Muinonen (Finlandia)	2,38,03
Kyriakides (Grecja)	2,39,13
Maley (Anglia)	2,43,02

3.000 M Z PRZESZKODAMI:

Elmsäter Szwecja)	**9,05,8**
Evland (Szwecja)	9,12,6
Pugaczewski (ZSRR)	9,15,0
Sjoständ (Szwecja)	9,15,6
Haaström (Szwecja)	9,19,4
Söderberg (Szwecja)	9,21,4
Stokke (Norwegia)	9,24,8
Norberg (Szwecja)	9,26,6
Nilson (Szwecja)	9,27,0
Kinnunen (Szwecja)	9,28,2

110 M PRZEZ PŁOTKI:

Braekman	**14,5**
Lidman (Szwecja)	14.5
Finlay (Anglia)	14,6
Suvivuo (Finlandia)	14.7
Marie (Francja)	14,8
Barnard (Szwajcaria)	14,8
Jussila (Finlandia)	14,9
Albanese (Włochy)	14.9
Christen (Szwajcaria)	15,0
Larsen (Dania)	15,0
Russo (Włochy)	15,0
Tosnar (Czechosłowacja)	15,0

400 M PRZEZ PŁOTKI:

Storskrubb	**52,5**
R. Larsson (Szwecja)	52,6
Cros (Francja)	53,2
André (Francja)	53,8
Wallander (Szwecja)	54,2
Pacchini (Włochy)	54,5
Christen (Szwajcaria)	54.7
Westman (Szwecja)	54,9
Paterlini (Włochy)	54,9

SKOK W ZWYŻ:

Paterson (Anglia)	**2,02**
Bolinder (Szwecja)	1,96
Campagner (Włochy)	1,96
Björk (Szwecja)	1,96
Hausenblas (Czechosłowacja)	1,95
Wind (Dania)	1,95
Damitio (Francja)	1,95
Leirud (Norwegia)	1,94
Nicklen (Finlandia)	1,94

SKOK W DAL:

Kuźniecow (ZSRR)	**7,50**
Watts (Anglia)	7.40
Damiotto	7,35
Naktgeboren (Holandia)	7,34
Würth II. (Austria)	7,29
Whittle (Anglia)	7,25
Hizem (Czechosłowacja)	7,25
Valmy (Francja)	7,25
Pribetti (Włochy)	7,24
Adedoyin (Anglia)	7,22

SKOK O TYCZCE:

Lundberg	**4,21**
Kaas (Norwegia)	4.15
Kataja (Finlandia)	4.13
Zsitvay (Węgry)	4,11
Krejcar (Czechosłowacja)	4,10
Ohlsson (Szwecja)	4,10
Osolin (ZSRR)	4,10
Uotila (Finlandia)	4,05
Lindberg (Szwecja)	4,00
Lundgreen (Szwecja)	4,00
Scheurer (Szwajcaria)	4,00
Wiberg (Dania)	4,00
Breitman (Francja)	4,00

TRÓJSKOK:

Hallgren (Szwecja)	**14,94**
B. Johnsson (Szwecja)	14,83
Rautio (Finlandia)	14,80
Ahman (Szwecja)	14,74
Dagorow (Bułgaria)	14,72
P. Larsen (Dania)	14,70
Moberg (Szwecja)	14,69
Sonck (Finlandia)	14,58
Akermark (Finlandia)	14,56
Haugland (Norwegia)	14,55
Larsson (Szwecja)	14,52
Hemmingsson (Szwecja)	14,48

PCHNIĘCIE KULĄ:

Lipp (ZSRR)	**16,72**
R. Nilson (Szwecja)	15,83
Gorjajnow (ZSRR)	15,62
Lehtilä (Finlandia)	15,61
Huseby (Islandia)	15,60
Th. Pettersson (Szwecaj)	15,15
Bärlund (Szwecja)	15,06
H. Arvidsson (Szwecja)	15,03
Andersson (Finlandia)	15,01
Kalina (Czechosłowacja)	15,00

RZUT DYSKIEM:

Consolini (Włochy)	**52,98**
Isajew (ZSRR)	52,50
Tossi (Włochy)	50,70
Zerjal (Jugosławia)	50,10
U. Fransson (Szwecja)	48,62
Lipp (ZSRR)	48,35
Hellberg (Szwecja)	48,21
Klics (Węgry)	47,91
Ramstad (Norwegia)	47,19

RZUT OSZCZEPEM:

G. Petterson (Szwecja)	**72,77**
Hyytiäinen (Finlandia)	70,58
Stendzenieks (Łotwa)	69,50
Aleksejew (ZSRR)	68,96
Atterwall (Szwecja)	68,93
Rautavaara (Finlandia)	68,77
Phjanheimo (Finlandia)	67,82
Ollars (Szwecja)	67,81
Pektor (Austria)	67,62
Olden (Szwecja)	67,25

RZUT MŁOTEM:

Ericsson (Szwecja)	**57,19**
Nemeth (Węgry)	55,74
Schechtel (ZSRR)	54,91
Knotek (Czechosłowacja)	54,34
Karlsson (Szwecja)	53,90
Gubian (Jugosławia)	53,10
Larsson (Szwecja)	53,01

DZIESIĘCIOBÓJ:	pkt.
E. Andersson (Szwecja)	**6.841**
A. Svensson (Szwecja)	.6,700
Lundh (Szwecja)	6,536
P. Eriksson (Szwecja)	6,466
Scheurer (Szwajçaria)	6,418
Osterberg (Szwecja)	6,366
Astell (Szwecja)	6,315
R. Larsson (Szwecja)	6,196
Nordin (Szwecja)	6,140
Herrstedt (Szwecja)	6,071

Gdańsk zdobył puchar Prezydenta R. P.

w ogólnopolskich Igrzyskach Kolejarzy

W dniach 15—17 sierpnia br. odbyły się w Poznaniu III Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Kolejarzy — które w swych rozmiarach przewyższyły znacznie wszystkie dotychczasowe imprey sportowe organizowane przez poszczególne Związki Sportowe i Zawodowe. Były one zarazem przeglądem sił poszczególnych D.O.K.P. — i wykazały, że sport kolejowy na terenie naszego kraju stoi bardzo wysoko — i posiada niezliczony rezerwuar młodych sił, które w przyszłości przysporzą sportu polskiema wiele laurów i zaszczytnych wyników. W trzydniowych zmaganiach w szlachetnej i rycerskiej walce we wszystkich gałęziach sportu przewinęło się na boisku KKS, które w tych dniach przybrało uroczysty nastrój — około 1.500 sportowców z dziesięciu okrkręgów D.O.K.P. — Organizatorzy zawodów, którymi byli Zarząd Główny Z.Z.K. w Warszawie wraz z Zarządem Okręgowym Z.Z.K. Poznań wywiązali się ze swego zadania i obiektywnie stwierdzić należy, że tak wspaniale zoganizowanej imprezy nie oglądaliśmy na naszych boiskach sportowych. Było to wielką zasługą niezmordowanych w pracy przedstawicieli Zarządu Głównego ZZK w Warszawie **Stachacza** — kierownika działu WF i **Rybińskiego**, oraz Ref. WF Okręgu **Muszyńskiego**, Prezesa Okręgu **Pieprzyka** i kierownika zawodów lekkoatletycznych **Kupsia.** Należą im się pełne słowa uznania.

Rozpoczęcie zawodów rozpoczęło się przemarszem wszystkich uczestników Igrzysk przez ulice Poznania przy dźwiękach 4 doborowych orkiestr kolejowych, poczym na boisku KKS odebrali defiladę obecny na całych Igrzyskach Wiceminister Komunikacji **Olewiński**, wraz z Prezesem Zarządu Głównego Posłem **Kuryłowiczem** oraz przedstawiciele władz administracyjnych i wojskowych Poznania. Po krótkich przemówieniach i wręczeniu wiązanek kwiatów wszystkim Okręgom przez Wiceministra Komunikacji **Olewińskiego** rozpoczęło się trzydniowe zmaganie we wszystkich dziedzinach sportu. Walka o pierwsze miejsce od samego początku toczyła się między dwukrotnym zwycięzcą t. j. Poznaniem a Okręgiem Gdańskim. Tym razem los sprzyjał **Gdańszczanom którzy od roku ubiegłego poczynili olbrzymie postępy, zdobywając w ogólnej punktacji pierwsze miejsce, a tym samym puchar przechodni Prezydenta Rzeczypospolitej Bieruta.**

Konkurencja męska:

100 m 1) Szymoszek (Katowice) 11.1 2) Lipski (W-wa) 11.2,

200 m 1) Szymoszek (Katowice) 22.8, 2) Dunecki Edward (Gdańsk) 23.0,

400 m 1) Lipski (W-wa) 52.4, 2) Kubera Gdańsk 53.3,

800 m 1) Kubera (Gdańs) 2.04.4, 2) Tokarski Gdańsk 2.05.2,

1.500 m 1) Ostolski (W-wa) 16.29, 2) Jurzak (Katowice) 16.30,

4x100 1) Katowice 46.0, 2) Gdańsk 47.4,

sztaf. olimp. 1) Gdańsk 3.34, 2) Poznań 3.38.7,

skok wdal 1) Adamczyk (Wrocław) 6.98, 2) Hoffman K. (Poznań) 6.67,

skok wzwyż 1) Adamczyk (Wrocław) 1.75, 2) Olszewski (Poznań) 1.65,

trójskok 1) Hoffman (Poznań 13.40, 2) Tuzik (Szczecin) 12,73,

skok o tyczce 1) Frost (Gdańsk) 3,23, 2) Kudelski (Gdańsk) 3.32,

pchnięcie kulą 1) Krzyżanowski (Poznań) 12.69, 2) Hofman (Poznań) 12.47,

rzut dyskiem 1) Hoffman (Poznań) 42,92, 2) Dunecki (Gdańsk) 40,43,

rzut oszczepem 1) Komalewski (Gdańsk) 46,03, 2) Hoffman (Poznań) 45.50.

Konkurencja żeńska:

60 m 1) Wichtowska (Poznań) 8.4, 2) Peners (Gdańsk) 8.5,

100 m 1) Brocek (Gdańsk) 13.00, 2) Wichtowska (Poznań) 13.02,

200 m 1) Wichtowska (Poznań) 27.8, 2) Brocek (Gdańsk) 28.4,

4x100 1) Poznań 57.6, 2) Kraków 1.03,

skok w dal 1) Kowalska (Gdańsk) 4,50, 2) Włochówna (Gdańsk) 4.39,

skok wzwyż 1) Peners (Gdańsk) 1,40 2) Drzewiecka (Poznań) 1.30,

pchnięcie kulą 1) Simoracka (Gdańsk) 10,25, 2) Dobrzańska (W-wa) 9,81,

rzuty dyskiem 1) Dobrzańska (W-wa) 35.14, 2) Brześniowska (Poznań) 31.50,

rzut oszczepem 1) Simoracka (Gdańsk) 31,15, 2) Możdżewska (Szczecin) 27.69,

Piłka ręczna:

piłka siatkowa kobiet. Gdańsk — Poznań 2.1 (15.13, 11.15, 15.11)

piłka siatkowa mężczyzn Kraków — Poznań 2:1 (15:9, 8:15, 15,12)

piłka koszykowa mężczyzn: Poznań—Gdańsk 39:22 (14:4)

Zawody kolarskie:

25 okrążeń toru z 5 finiszami: 1) Wrzesiński (W-wa) w czasie 19.27 — pkt 18, 2) Ritter (Gdańsk) w czasie 1945 — pkt 14,

Bieg australijski:

1) Kostrzewski (Poznań) 5 punktów, 2) Gorzan (Poznań) i Glabiszewski (Gdańsk) po 1 pukcie.

Wyścigi motocyklowe:

maszyny do 130 ccm — 1) Stefański (Lechia 21.4, 2) Ciachocki (L.K.M.)

maszyny do 200 ccm — 1) Pawlik (Lechia) 19. 17. 25. 2) Stefański (Lechia),

maszyny do 250 ccm — 1) Milewski (KM Świebodzin) 2) Pawlik (Lechia),

maszyny do 350 ccm — 1) Czermak (Unia) 17.05, 2) Milewski (K.M. Świebodzin)

maszyny ponad 500 ccm — 1) Falkowski (K.M. Świebodzin) 17 14, 25, 2) Czernik (Unia),

(wyścigi motocyklowe zorganizowano jedynie jako pokazowe i nie wliczano do ogólnej punktacji).

Boks:

waga musza: Kasperczak (Poznań) zwyciężył na punkty Woźniaka (Łódź),

waga kogucia: Spruś (Katowice) wygrał nieznacznie na punkty z Kudłaczykiem (Gdańsk),

waga piórkowa: Drążkowski (Gdańsk) wygrał na punkty z Kitzingerem (Katowice),

waga lekka: Kaźmierczak (Poznań) pokonał na punkty Zielińskiego (Gdańsk),

waga półśrednia: Hychła (Gdańsk) wygrał nieznacznie na punkty z Okruszkiewiczem (Katowice),

waga średnia: Rajski (Gdańsk) zwycięża na punkty Melerowicza II (Poznań),

waga półciężka: Dolecki (Gdańsk) nieznacznie pokonał na punkty Pietrzyka (Katowice)

waga ciężka: Szczypiński (Katowice) wygrał przez k.o. w pierwszym starciu z Sobieralskim (Poznań),

Po zawodach, którym codziennie przypatrywało się około 10.000 osób, wręczenia nagród dokonali osobiście Wicemin Kom. Olewiński i Prezes Zarządu Głównego ZZK poseł Kuryłowicz.

Be

Zawody towarzyskie

Wieliczanka — Zwierzyniecki 2:0 (1:0)

W zawodach piłkarskich, rozegranych w Wieliczce, pokonała Wieliczanka A-klasowy zespół Zwierzynieckiego. Gra mimo oślizgłego terenu była żywa i stała na dobrym poziomie. Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Pazdro i Jarosz. Sędziował dobrze Jamrozik.

Korona — Nafta (Krosno) 1:1 (1:1)

Pomimo oślizgłego terenu i ustawicznie padającego deszczu gra była żywa i interesująca. Do przerwy uwidaczniała się nieznaczna przewaga gości, mimo to Korona stwarzała kilka niebezpiecznych sytuacji podbramkowych, uzyskując prowadzenie przez Grabca — (przedtem jednak miejscowi nie wykorzystali rzutu karnego, który obronił bramkarz krośnieński. Dopiero na kilka minut przed przerwą udaje się Nafcie wyrównać w zamieszaniu podbramkowym przez Dubiela.

Po przerwie miejscowi zdobyli przewagę, lecz ładnie grający w polu atak — złożony z młodych zawodników — gubił się pod bramką, lub też w ostatniej chwili ratował doskonały bramkarz Nafty. Goście w tym okresie gry ograniczają się do niebezpiecznych wypadów, które z powodzeniem likwidowała obrona gospodarzy. Wynik pozostał do końca nierozstrzygnięty; jest prawdziwym odzwierciedleniem układu sił.

Sędzia Bogdanowicz na ogół zadowolił. **Be**

Krowodrza — Olsza 2:1 (1:1)

Towarzyskie spotkanie tych zespołów po dość interesującej grze zakończyło się nieznacznym, lecz zasłużonym zwycięstwem Krowodrzy, która przez całe zawody miała lekko przewagę. Kolejarze traktując spotkanie to jako przygotowanie do zbliżających się mistrzostw wypróbowali młodych zawodników, którzy przy odpowiedniej pracy trenera mogą stać się pełnowartościowymi graczami. Sędzia Popłatek dobry. **Be**

Sandecja — OMTUR (Wadowice) 4:1 (2:0)

W rewanżowym meczu pokonała Sandecja na swoim boisku silny zespół wadowicki, który jednak na skutek niesportowego zachowania się swych zawodników zmuszony był mecz ukończyć w 9-tkę, albowiem sędzia **Kotarba** usunął **2-ch zawodników z boiska.**

Bramki dla Sandecji zdobyli: **Tendaj 2, Wesołowski i Konieczny I** — dla Wadowiczan **Zima.**

Walny Zjazd Delegatów PZN

Zarząd Główny Polskiego Związku Narciarskiego zwołuje Walny Zjazd Delegatów w Krakowie, w dn. 7 września 1947 r. o godz. 9.30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Ustalenie listy obecności i sprawdzenie pełnomocnictw.

2) Zagajenie.

3) Wybór prezydium.

4) Rozdział nart organizacjom zrzeszonym w PZN.

5) Oficjalne przemówienia delegatów.

6) Wręczenie nagród.

7) Zaprzysiężenie grupy olimpijskiej.

8) Sprawozdanie z działalności Rady Narciarskiej i Zarządu Głównego za lata 1945/46 i 1946/47 — inż. Gołogórski.

9) Sprawozdanie kasowe.

10) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej.

11) Wybór władz PZN.

12) Wybór Komisji Rewizyjnej.

13) Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1947/48.

14) Wnioski Rady Narciarskiej, Zarządu Głównego oraz wnioski, zgłoszone przez członków PZN i interpelacje.

15) Uchwalenie miejsca przyszłego W. Z. D.

W razie braku kompletu odbywa się Walny Zjazd Delegatów w godzinę później z pełną prawomocnością uchwał, niezależnie od ilości obecnych głosów.

Sala, w której odbędzie się posiedzenie, będzie podana w osobnym zawiadomieniu.

Kiedy kajakowcy wyjadą za granicę?

Plan pracy, zatwierdzony przez Walny Zjazd Delegatów P. Z. K. w Warce b. r. jest sukcesywnie wykonywany. Kajakowcy dokładają wszelkich starań i kładą swe siły w odbudowę tej gałęzi sportu, która bodajże najbardziej ucierpiała na skutek wojny. Wskaźnikami i miernikami ich codziennego, szarego trudu dla ogółu niezainteresowanego bezpośrednio sprawą kajakarstwa, są regaty, zarówno w skali lokalnej, t. j. okręgowej, czy nawet międzyklubowej, jak i te największe i najważniejsze imprezy tego rodzaju. Były to Kajakowe Mistrzostwa Górskie Polski, rozegrane na trasie Nowy Targ—Szczawnica Mistrzostwa te, będące ideałem regat, bo łączące w sobie czynnik sportowy i turystyczny, obesłane zostały przez liczne kluby z całej Polski i wykazały niepośledni poziom naszych składakowców.

— Niedawno, bo 3 sierpnia byliśmy również świadkami ogólnopolskiej imprezy, a mianowicie IX Kajakowych Mistrzostw Polski w kajakach sztywnych. Regaty te rozegrane zostały na jeziorze przy kopalni „Silesia" w Czechowicach k. Bielska. Znalazło się wielu krytyków, którzy zganili wybór tak nieefektownego terenu do zawodów. Zamilkli jednak z chwilą, gdy dowiedzieli się, że Zarząd Główny P. Z. K. powodował się w dokonywaniu wyboru miejsca głównie czynnikiem propagandowym, a celem, jaki sobie Zarząd Główny nakreślił, jest umasowienie sportu i popularyzacja kajakarstwa wśród rzesz robotniczych. Dlatego właśnie urządzono tegoroczne Mistrzostwa Polski w najbardziej uprzemysłowionej części naszego kraju. Mistrzostwa zgromadziły na starcie prawie 100 osad, nia przedbiegów i finałów. Wykazały one wysoki poziom. — Takie były najważniejsze dwie imprezy sportowe. Nierównie piękniejszą i dostarczającą miłych i głębokich wzruszeń uczestnikom, była ogólnopolska impreza turystyczna — spływ piękną i mało jeszcze nam znaną rzeką Ziem Odzyskanych — Drawą. Wrażenia, jakich dostarczyła im wycieczka, zawdzięczają w dużej mierze niestrudzonemu kpt. turyst. P. Z. K. — p. Marii Okołów-Podhorskiej, na której barkach spoczęła praca organizacyjna spływu. Spływ sam trwał 5 dni, ponieważ jednak zorganizowany został w okresie urlopowym, wielu spośród uczestników nie poprzestało na nim i przerzucili się następnie na Brdę i inne rzeki. Jedni zakończyli urlopy na pojezierzu Mazurskim, inni spłynęli do morza, które jest dostępne tylko dla nielicznych, najwytrawniejszych i najśmielszych kajakowców.

— Taki jest z grubsza zarysowany plon pracy związkowej, w skład której wchodzą, rzecz jasna, indywidualne wyczyny poszczególnych członków, ale tych byłoby trudno się doliczyć. — Wypada również wspomnieć o regeneracji sportu kajakowego na Wybrzeżu, gdzie skupili się zapaleni kajakowcy z przedwojennego Okręgu Lwowskiego. Wśród nich, najżywotniejszy mgr Rischka, zorganizował sekcję kajakową, liczącą dwudziestu kilku członków, przy Polskiej YMCA w Gdyni, z przystanią w Wieżycy. Poza tym w Gdańsku działa klub kajakowy „Huragan", a w Sopocie jest w trakcie organizacji sekcja kajakowa przy Miejskim Klubie Sportowym.

— Tegorocznych osiągnięć na naszej wewnętrznej arenie narodowej nie możemy się powstydzić, — przeciwnie — możemy i chcemy poszczycić się nimi przed zagranicą. O ile nam wiadomo z postanowień Walnego Zjazdu, miał Polski Związek Kajakowy nawiązać kontakt ze związkami zagranicznymi; na kontakty te preliminowano w budżecie dość dużą sumę. Wiadomo nam również, iż Zarząd Główny P. Z. K. czynił starania w kierunku zorganizowania spływu po rzekach Związku Radzieckiego oraz wzdłuż setek malowniczo rozrzuconych wysepek wybrzeża Dalmatyńskiego. Starania te utknęły w martwym punkcie, stale wyłaniających się w związku z wyjazdem za granicę, trudności dewizowych. Rozumiemy, że w obecnej dobie powojennej ciasnoty dewizowej, czynniki rządowe zmuszone są do dysponowania naszymi skromnymi zapasami wedle z góry ustalonej hierarchii potrzeb, nie mniej jednak ufamy, iż w zrozumieniu propagandowego znaczenia imprez tego rodzaju, jak również ze względu na wzajemne zbliżenie i poznawanie się narodów poprzez turystykę sportową, i kajakowcy znajdą w hierarchii tej należne im miejsce. W dobie, w której kraj nasz przekształcił się z lądowego w morski, co pociąga za sobą głęboką przemianę struktury społecznej, powinniśmy pokazać zagranicy, że wody się nie boimy, — przeciwnie — że jesteśmy z nią dobrze obrzaskani. Chcemy stanąć w szranki z narodami morskimi i dowieść im, że i w sportach wodnych dorównujemy im. I chociaż z uwagi na kończący się sezon, nie możemy zrealizować naszych dążeń w roku bieżącym, to jednak wierzymy, że czynniki miarodajne poprą nas w tym względzie w roku przyszłym. Przypuszczać należy, że P. U. W. F. nie dopuści do tego, ażeby przynależność Polskiego Związku Kajakowego do Międzynarodowej Federacji Kajakowej była tylko czczą fikcją.

Irena Kozłowska

Zawody tenisowe juniorów

Cracovia — Krakus 8:4

Przerwane z powodu deszczu w sobotę po południu zawody juniorów w tenisie pomiędzy Cracovią i Krakusem przeprowadzono w niedzielę mimo niepewnej i kapryśnej pogody. Przyniosły one zdecydowane zwycięstwo **w stosunku 8:4 młodzikom Cracovii, która dysponuje bardziej wyrównanym zespołem.** W drużynie zwycięzców najlepszym okazał się **Christ**, który przy dobrym treningu i nabraniu rutyny może zrobić duże postępy. **Kozłowski** (Cracovia) zrobił już widoczne postępy, niestety brak mu zupełnie kondycji. **Wójcik** (Cr) natomiast grał poniżej swych możliwości (brak treningu widoczny). Z zawodników „Krakusa' wybijał się **Klepacki**, najlepszy w tym meczu, który rozegrał też najpiękniejsze spotkanie z **Christem**, wygrywając je w 3 setach. Posiada on talent, jednak wyzbyć się musi nerwowości i nabrać więcej opanowania. Na wyróżnienie jeszcze zasługuje młodziutki **Fietko** (Krakus), grający ładnie i ambitnie przeciw **Kubalance** (Cr), którą pokonał po interesującej grze.

W całości mecz był bardzo interesujący i na niezłym pozomie, co potwierdziła zebrana publiczność oklaskując walczących.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Cracovii):

Kozłowski—Klepacki 2:6, 4:6.
Christ—Gabryś 6.4, 6:0.
Wójcicki—Skotnicki 6:2, 6:3.
Szczerczak—Paprocki II 6:1, 6:2.
Christ—Klepacki 6:4, 3:6, 2:6.
Kozłowski—Gabryś 6:1, 6:1.
Szczerczak—Skotnicki 6:2, 7:5.
Wójcicki—Fietko 6:0, 6:0.
Kubalanka—Fietko 5:7, 1:6.

Gra podwójna: Christ i Szczerczak (dobry poziom i b. dobre zgranie młodej pary Cracovii)—Klepacki i Skotnicki 6:3, 6:2.

Kozłowski i Wójcicki—Gabryś i Fietko 6:2, 6:0.

Kubalanka i Kozłowski—Klepacki i Gabryś 1:6, 4:6.

Żołnierze na bieżni i na ringu

Dziś w poniedziałek na Stadionie Miejskim rozpoczynają się trzydniowe **zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo OW Kraków.**

Zawod yte będą dobrą popularyzacją lekkiej atletyki, gdyż wstęp **jest bezpłatny.**

Na zwycięzców czekają piękne i cenne nagrody, ufundowane przez instytucje i społeczeństwo woj. rzeszowskiego i krakowskiego.

Także miłośników pięściarstwa czeka miła niespodzianka. W dniu 26 bm. o godzinie 17 odbędą się w amfiteatrze na Stadionie Miejskim drużynowe i indywidualne zawody bokserskie z udziałem zawodników **Śląska, Krakowa i Rzeszowa.**

Udział w zawodach biorą: **strz. Kowalewski** (Łódź), kandydat na mistrza WP w wadze lekkiej **strz. Olszewski**, utalentowany bokser **kapr. Tkacz** — wicemistrz WP w roku 1946 w wadze półciężkiej.

Obywatelski Komitet Organizacyjny zmuszony jest pobierać opłaty za wstęp na zawody bokserskie dla pokrycia kosztów organizacji zawodów i treningów.

W razie niepogody zawody bokserskie odbędą się w ośrodku WF przy ul. Zwierzynieckiej.

KRAKOWSKIEMU MILICYJNEMU KLUBOWI SPORTOWEMU dziękujemy za przesłane nam pozdrowienia z Zakopanego.

Deszcz nie odstraszył zwolenników sportu motocyklowego

Mimo kapuśniaczka, przechodzącego miejscami w **rzęsistą ulewę** zebrało się na trasie wyścigu motocyklowego w Krakowie w sobotę **sporo widzów,** którzy byli świadkami pełnej emocji **walki motocyklistów z rywalami, czasem i... oślizgłą trasą.** Spowodowała ona **dwa upadki** w czasie wyścigu, mianowicie w kat. maszyn do 130 ccm, gdzie jadący na 2-giej pozycji Hennek Jan (junior) „wysypał" się i musiał ustąpić drugiego miejsca Dradze w kat. maszyn do 250 ccm gdzie **Furman** (Garbarnia) na skutek upadku dał się zdystansować Dradze i Rochunowi.

Najwięcej emocji przyniósł wyścig motocykli kat. ponad 350 ccm w którym „pupil" krakowskiej publiczności **Bębenek stracił na starcie około 100 m. i dopiero po 4 okrążeniach dogonił prowadzącego wyścig Bruna i wśród niesłychanego entuzjazmu widowni objął prowadzenie, by nie oddać go już do końca. Bębenek uzyskał w tym biegu najlepszy czas dnia, co jeśli się zważy, że ostatnie okrążenia rozegranego w czasie ulewnego deszczu tymbardziej podnosi wartość zawodnika i jego doskonale przygotowanej maszyny.**

Szczegółowe wyniki wyścigów przedstawiają się następująco:

KATEGORIA DO 130 CCM.:
1) **Hennek Herbert** (Pogoń, Katowice) na mot. „DKW" — 12,11;
2) Draga Ludwik (Pogoń, Katowice) na mot. „DKW" — 12,26;
3) Hennek Jan (Pogoń, Katowice) na mot. „DKW" — 12,74.

KAT. DO 250 CCM.:
1) **Hennek Herbert** (Pogoń, Katowice) na mot. „DKW" 22,76.
2) Draga Ludwik (Pogoń, Katowice) na mot. „DKW" 23,00.
3) Rochum Mieczysł. (Wisła, Kraków) na mot. „Ariel".

KAT. DO 350 CCM.:
1) **Jabłonowski Krzysztof** (Wisła, Kraków) na mot. „Triumf" 23,10.
2) Brun Krzysztof (PKM Warszawa) na mot. „Excelsior" 24,01.
3) Frankowski Marian KTK na mot. FK Supreme 25,63.

KAT. PONAD 350 CCM.:
1) **Bębenek Władysław** (RKS Garbarnia) na mot. „BMW" 22,43.
2) Brun K. (PKM W-a) na mot. Excelsior 23,08.
3) Dobrzański Jerzy (Wisła, Kraków) na mot. Rudge 23,57.
4) Sędzimir (KTK) na skutek upadku stracił całe okrążenie.

Świetni speakerzy **inż. Malinowski** i inż. Pietrzak prowadzili w niesłychanie trudnych warunkach „żywą conferansierkę" zawodów z dużym znawstwem tematu, co ogromnie ułatwiało orientację, rozsianym wzdłuż trasy tysięcznym tłumom widzów.

„Ciąg dalszy" zawodów motocyklowych nastąpił w niedzielę na torze żużlowym w Borku Fałęckim.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli tu:

KAT. DO 130 CCM (3 okrążenia po 401 m):
1) **Odrzywołek** (RKS Związkowiec) na mot. „Ira" 1,47.
2) Kluger (KKC i M) na mot. DKW 1,52½.
3) Bohaczek (KKC i M) na mot. DKW.

KAT. DO 250 CCM (5 okrążeń toru):
1) **Sliwiński** (RKS Związkowiec) na mot. NSU 2,38½.
2) Rechun (Wisła) na mot. Ariel 2,39.
3) Drabik (Garbarnia) na mot. Jawa 2,39½.

KAT. DO 350 CCM (5 okrążeń):
1) **Jabłonowski** (Wisła) na mot. „BMW" 2,34.
2) Drabik (Garbarnia) na motorze „BMW" 2,39.
3) Frankowski (KTK) na mot. FK Supreme.

KAT. PONAD 350 CCM (5 okrążeń):
1) **Bębenek** (Garbarnia) na mot. „BMW" 2,21.
2) Polak (PKM Szopienice) na mot. A. J. F. 2,21,8.
3) Sikora (RKS Związkowiec) na mot. „BMW".

W biegu tym Polak na skutek defektu stracił całe okrążenie, a jadąc później wspaniale na wirażach wyrównał dystans i gdyby wyścig trwał o kilkadziesiąt met rów dłużej wówczas zdołałby wywalczyć zwycięstwo. Przegrywając do zwycięzcy o 8/10 sekundy udowodnił, że jest jeźdźcem wysokiej klasy.

W biegach „pocieszenia" zwyciężyli: **Bohaczek i Sliwiński.**

W finałowym biegu (z wyrównaniem) zwyciężył **Bębenek** 3,30, 2) Odrzywołek 3,31. Jabłonowski biegu nie ukończył.

Czy Kraków obejmie prowadzenie w tabeli o puchar śp. J. Kałuży

Nadchodząca niedziela 31. VIII) będzie dla piłkarzy polskich dniem poważnego egzaminu. W Pradze rozegrany zostanie w tym dniu mecz międzypaństwowy

Polska—Czechosłowacja

przed którym, jako ostatnia „próba" odbędzie się w środę na boisku Cracovii spotkanie dwóch teamów; ma ono dać kpt. związkowemu podstawy do ustanowienia naszej reprezentacji.

W 4-ry dni po meczu Polska—Czechosłowacja będzie Kraków widownią spotkania międzymiastowego

Kraków—Śląsk

Te dwa rywalizujące od lat z sobą okręgi, niewątpliwie najsilniejsze w piłkarstwie polskim, dały się dotąd wyprzedzić Warszawie, prowadzącej obecnie w tabeli zawodów o puchar śp. Kałuży. **Czy Kraków zdoła pokonać Śląsk i wyjść na pierwsze miejsce w tabeli? Oto pytanie, na które odpowiedź otrzymamy w dniu 4 września.** Dla zwolenników naszych konkursów ogłaszamy — w przerwie zawodów mistrzowskich **KONKURS NA WYNIK MECZU KRAKÓW ŚLĄSK.**

Regulamin, nagrody i warunki takie same jak w cotygodniowych konkursach.

Kto odgadnie wynik

kupon konkursowy na wynik międzymiastowego meczu: Kraków—Śląsk w dniu 4 września

Wynik ogólny

na korzyść

wynik do przerwy

na korzyść

Pierwszą bramkę zdobędą

Imię i nazwisko

Adres

Podpis

Do każdego kuponu musi być załączona opłata najmniej 20 zł.

Okocimski KS zdobywa puchar Podokręgu tarnowskiego

Okocimski KS — Sandecja 1:0 (1:0)

Tarnów (Tel. wł.). Zawody powyższe rozegrano na neutralnym boisku Tarnovii. Przed zawodami odbyło się uroczyste powitanie drużyn przez **dra mjr Sidora, prezesa Podokręgu.**

Gra w początkowych minutach należy do Sandecji, która ma w tym okresie lekką przewagę. W 19-tej minucie gry **Kupiec** (OKS) strzelił z rzutu wolnego zwycięską bramkę. Po przerwie przeważają Sandeczanie, jednak nie mogą wykorzystać kilku dogodnych sytuacyj podbramkowych.

Sędziował doskonale i obiektywnie **Fronczek.**

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie pucharu drużynie Okocimskiego KS przez członków Zarządu **Podokręgu tarnowskiego.**

WYDZIAŁ SPRAW SĘDZIOWSKICH P. Z. P. R podaje do wiadomości, że kurs doskonalący dla sędziów odbędzie się w dniach 9—14 września 1947.

Wydawca: Prezydium Woj. Rady WF i PW w Krakowie. Red. nacz. Maksymiljan Statter. Redakcja i administracja: Kraków, Basztowa 15, II p. tel. 552-97.
Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.
-M—31868